



Na Wojska Polskiego straszy dzikie wysypisko. Kto wyrzuca gruz?

data aktualizacji: 2015.07.16



Przy ulicy Wojska Polskiego w Iławie ktoś porzucił tony gruzu. Teren należy do miasta i to właśnie ratusz będzie musiał pokryć wysokie koszty uprzątnięcia odpadów. Kto urządził w tym miejscu dzikie wysypisko? Tego nie wiadomo, bo nikogo nie złapano na gorącym uczynku. Jeśli była to osoba prywatna (a nie przedsiębiorca), to prawdopodobnie niedoinformowana, bo gruz można przecież bezpłatnie oddać w PSZOK-u przy ulicy Komunalnej.

Przy ulicy Wojska Polskiego w Iławie (w pobliżu drogi prowadzącej do Radomna) zalegają sterty porzuconego gruzu. Dzikie wysypisko prawdopodobnie funkcjonuje tu już od jakiegoś czasu, bo część odpadów zarosła trawą. Przedmiotowy teren należy do Gminy Miejskiej Iława i dlatego to właśnie ratusz będzie zmagał się ze śmieciowym problemem.

- Prace związane z oczyszczeniem tego terenu z odpadów oraz ich utylizacją oszacowano na około 20 tysięcy złotych - poinformowała nas Julia Bartkowska z Wydziału Bieżącego Utrzymania w Urzędzie Miasta w Iławie. - Nie jest to wydatek planowany na ten rok, więc najpierw musimy przeanalizować budżet i wygospodarować taką kwotę.

Kto w tym miejscu urządził dzikie wysypisko?

- Bardzo ciężko jest ustalić sprawców, którzy nagminnie wywożą w to miejsce przeróżne odpady. Mimo wzmożonych patroli Straży Miejskiej nie udało się złapać nikogo na przysłowiowym "gorącym uczynku" - mówi Julia Bartkowska.

Przy tej okazji warto przypomnieć, że odpadów takich jak gruz można w sposób cywilizowany i bezpłatny pozbyć się w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK), który funkcjonuje przy stacji przeładunkowej na ulicy Komunalnej.

- Z tej możliwości mogą skorzystać wszyscy mieszkańcy w ramach uiszczanej opłaty za gospodarowanie odpadami - informuje Bogusława Bandelewska, która w Urzędzie Miasta w Iławie zajmuje się ochroną środowiska. - PSZOK bezpłatnie przyjmie m.in. gruz, odpady zielone i wielkogabarytowe, czy np. opakowania po farbach.

W punkcie nie można natomiast zostawić papy, styropianu remontowego, azbestu, czy odpadów remontowych, które nie są odpadami komunalnymi (te śmieci trzeba odwieźć do właściwego zakładu we własnym zakresie). Inne zasady obowiązują też przedsiębiorców, którzy za tego rodzaju odpady muszą płacić dodatkowo.

- Zwracamy się z gorącą prośbą do mieszkańców o informowanie służb porządkowych w przypadkach, kiedy zauważą, że ktoś wyrzuca odpady w miejscach, które nie są do tego przeznaczone. Warto nawet zrobić zdjęcie, czy nagrać film. Będzie to dla nas wielka pomoc - dodaje Julia Bartkowska.

Fot. Info Iława. Dzikie wysypisko przy ulicy Wojska Polskiego jest dość rozległe. Koszt usunięcia porzuconego gruzu wyniesie około 20 tysięcy złotych.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/49773-na-wojska-polskiego-straszy-dzikie-wysypisko-kto-wyrzuca-gruz>